

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a a mianowicie w sobotę. — Drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 19.

Nowe, niedziela 9 maja 1926 r.

Rok III.

Niebezpieczny plagiat polityczny.

Wzmocniona, pełna przedsiębiorczej inicjatywy działalność, rozwinięta w ciągu ostatnich tygodni przez dyplomację sowiecką żywo poruszyła opinie europejskich kół politycznych. Taktyka polityczna sowieków nie powinna już budzić wątpliwości. Dla opinii europejskiej staje się obecnie jasnym już, że wystąpienia Narkomindia są konsekwentnym manewrem, wynikającym z bardzo konsekwentnego i dobrze obmyślanego planu. W notach, propozycjach i rokowaniach Cieserlnowski przebiega się mianowicie coraz wyraźniej chęć założenia międzynarodowego związku, mającego za zadanie rywalizację z Genewą.

Jeśli Komintern powstał pod klasowym hasłem: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”, to zamierzona przez bolszewików organizacja jednoznacznie ma „oprymowane” ludy dla wspólnej, w imię narodowych ideałów walki przeciw „saborczej supremacji wielkomocarstwowej”. Konkretniej mówiąc, ten plagiat polityczny, będący wyraźną komplikacją Ligi Narodów i III międzynarodówki oprze swoją rację bytu na obronie postulatów... integralnego nacjonalizmu. Niema znaczenia że dany naród żyje w warunkach społecznych, dalekich od wskazań Leninowskich, że jego patriotyzm jest nawskroś „reakcyjny” — wystarczy że jest niezadowolony ze swojego bytu.

Bożelcowem byłoby ukrywać, że ten w kuszaco ponętne ogólniki ujęty, program spotkał się z gorącym przyjęciem na Bliskim i Dalekim Wschodzie, a na tem dziś Moskwa w jej antyangielskiej polityce bardzo zależy. Tak samo z resztą, jak na drugim poprawionem i rozszerzonym wydaniu Rapallo, które notabene daje się znakomicie skoordynować pod względem taktyki zabezpieczeniem narodowościowych praw innych „uciemięzionych krajów proletariackich”. Dosyć bliskie rządowym sferom angielskim pismo „Djamhurjet” z zapalem podejmuje projekt, wyłoniony przez Moskwę, a otwierający Turcji nowe horyzonty w jej satargu o Mossul. „Imperjalistyczny charakter organizacji genewskiej narzuca wprost konieczność stworzenia nowej Ligi Narodów, która pomogłaby Azji zrzucić jarzmo Zachodu”. Jest to życzenie, spotykane również na łamach prasy arabskiej Syrii i Jerozolimy, nawołującej nawet bezwzględnego wszczęcia odpowiednich kroków organizacyjnych. Dzienniki londyńskie i paryskie stwierdzają z wyraźnym saniempokojeniem, że ziarno solidarnej opozycji zwrasta na tej syznej glebie egzotycznej nader szybko, przyjmując lokalną formę niebezpiecznego xenofobizmu, zabarwionego fanatyzmem religijnym. Jest to czynnik destrukcyjny o potężnej sile dynamicznej, która, raz rozpętana, nie daje się ująć w karby dyscypliny państwowości. A jednak bolszewicy bez wahania, systematycznie rozrzucają już od lat głównie płomienną nienawiść swłassosa do mocarstw, władających pozaeuropejskimi terytorjami wśród różnorodnych szosępów białego, żółtego, czerwonego i czarnoskórych, zamieszkujących wszystkie części świata. Komintern, będący poniekąd organem wykonawczym sowieckiej polityki kolonialnej identyfikuje w danym wypadku walkę klasową z narodowościową, twierdząc, iż w tych rasach istniejące sło posiada jedno wspólne źródło kapitalistyczno-burżuazyjny ustrój państwowy. Z wyjątkiem, rzecz prosta gdy mowa być może o tych „szczęśliwych” ludach, które,

jak np. Gruzini, pozbawieni niepodległości, korzystają wsamian za to z „dobrodziejstw” federacyjnego regime'u sowieckiego!

Ponieważ w polityce obowiązują podobne prawa, co i w biologii, — czynność stwarsza odpowiedni organ —, przeto należy z całym prawdopodobieństwem spodziewać się, iż w niedługim czasie zapoczątkowana będzie w Moskwie stała Rada delegatów, reprezentujących „uciemięzione” narody. Będzie to w energicznych rękach sowieckich dyplomatów powolne narzędzie do szachowania, a raczej szantażowania europejskich państw. Bolszewicy, wierni tradycjom polityki rosyjskiej, coraz intensywniej zajmują się utrwalaniem swych wpływów na Wschodzie. Oczywiście, nieodrazu Kraków zbudowano — od czasu do czasu wybuchają satargi w Persji, Afganistanie, Chinach etc., nie ma to jednak wpływu na zmianę wytycznych.

W moskiewskiej natomiast Lidze nie będzie nigdy konfliktów na tle „miejsca” — reprezentant najmniejszego plemienia buszmenów korzystając będzie w całej pełni ze wszystkich przywilejów, przysługujących pozostałym członkom Rady. Rządy i tak sprawować będzie stale jedna i ta sama władza...

Nie należy wreszcie zapominać o innych, znakomitych korysziach, które przypadną w udziale wszystkim uczestnikom z rąjii ich należenia do owej konfederacji międzynarodowej. Mianowicie, podczas gdy Genewa jest dla każdego państwa źródłem dosyć poważnych wydatków, Moskwa obiecuje być krainą, nie tyle co prawda płynącą mlekiem i miodem, ile hojnie szafującą mniej lub więcej prawdziwymi banknotami i bezwzględnie autentycznym materiałem wojennym. Turcja, Mongolia, Persja, Afganistan już dzisiaj posiadają awjacje, zorganizowaną i kierowaną przez fachowych instruktorów sowieckich. Trzecia szkoła lotnicza w Moskwie jest w całym tego słowa znaczeniu międzynarodową wylegarnią pilotów i mechaników. Identyczna taktyka stosowana bywa w dziedzinie innej nowoczesnej, posilkowej broni, radiotelegrafii — aparaty dostarczane są wraz z wykwalifikowaną obsługą techniczną.

Sowiety, działając w ten sposób, postępują zgodnie z kanonami III-ej Międzynarodówki, która dała do wyzwolenia ludów drogą rewolucyjnej walki zbrojnej. Sztandar pacyfizmu satknięty być może tylko „na ruinach ogniem i mieczem wytopionego ustroju demokratycznego — burżuazyjnego”. Europejscy mężowie stanu, pokroju Paul Boncoura rozumieją doniosłość roli dziejowej, przypadającej w tych warunkach Polsce. Wysunięta strażnica obronnej ideologii pokojowej, świadoma ciężających na niej obowiązków, słusznie domaga się wynikających stąd dla niej praw.

Z. K.

Sytuacja finansowa.

Na rynku walutowym nastąpiło chwilowe uspokojenie. Wahania kursów ustały prawie zupełnie. Dolarzy utrzymują się w obrotach prywatnych na poziomie 10.15 na giełdzie oficjalnej zaś notowane są w dalszym ciągu 9.70. „Czarna giełda” nie wierzy jednak w możliwość utrzymania się kursu walut zagranicznych lub dalszego ich spadku, gdyż transakcje terminowe na 5 maja b. r. zawierała przy kursie 10.45 za 1 dolar.

Przyczyną częściowego odprężenia sytuacji walutowej są względy czysto psychiczne. Uchwalenie przewidywanego budżetowego na komisji sejmowej z dnia 27 kwietnia, jakoteż dość korzystny wykaz rachunków Banku Polskiego za drugą dekadę kwietnia, — oto główne powody.

Bilans dekadowy instytucji emisyjnej z dnia 20 kwietnia wykazuje wzrost zapasu złota o 76 tys. złotych i zwiększenia się zapasu walut i dewiz o prawie 3 i pół milj. złotych. O taką samą sumę, t. j. o 3 i pół milj. zmniejszył się jednak równocześnie portfel wekslowy wskutek daleko idących ograniczeń kredytowych, przeprowadzonych w związku z pogorszeniem się sytuacji walutowej; zmalały także pożyczki zabezpieczone papierami wartościowymi o 6.2 milj. złotych.

Wykaz ten można uważać więc za dość korzystny, zwłaszcza, że bilanse z kilku ostatnich dekad wykazywały stale poważny odpływ walut zagranicznych.

Bilans handlowy, który niezależnie od swej już osiem miesięcy trwającej aktywności ujawnił ostatnie lekkie pogorszenie — zdaje się znowu poprawiać.

Zawarto bowiem w kwietniu liczne tranzakcje zbożowe z niektórymi krajami Skandynawii, Belgii, Czechosłowacji i Łotwą, równocześnie zaś przyznała nam Czechosłowacja większy kontyngent wwozowy produktów naftowych, ropy i nierogacizny. Poprawa bilansu handlowego i napływ walut z eksportu da możliwość Bankowi Polskiemu regulowania kursu złotego na rynkach zagranicznych i krajowych. W obecnych bowiem warunkach Bank Polski nie może sprostać potrzebom walutowym życia gospodarczego, gdyż sam posiada nader szczupłe zapasy walut.

Redukcja wydatków w poszczególnych resortach t. j. strona oszczędnościowa planu budżetowego p. Ministra Skarbu została przyjęta przez sfery gospodarcze przychylnie, projekt jednakże wzmożenia dochodów przez 5 proc. podwyżkę taryf kolejowych, wydatniejsze obliczanie przewozów kolejowych, podwyżkę cen spirytusu, 10 proc. dopłatę podatku sanacyjnego od wszystkich opłat skarbowych, stemple od podań i opłaty specjalne od legitymacji, podatek od zbytkownego przemiału mąki, podatek od artykułów zbytku i przyrządów oświetleniowych, uważają jednak te sfery za ogromnie ciężki w obecnych trudnych warunkach materialnych.

A. Z. W.

Kobieta w Marokku.

Jest rzeczą — bo nie osobą — mniej cenną dla Kabyli od konia i muła. Jest zwierzęciem domowym, pracującym dla męża, przedmiotem kupna i sprzedaży pod formą małżeństwa; pozbawiona praw nie może dziedziczyć ma o tyle pewne małe znaczenie, o ile dostarcza mężowi męskich potomków.

Reformatory pragnęli podnieść tę biedną istotę, dać jej prawa żony, matki i członka społeczeństwa. Lecz Kabyle czyli Berberzy mają niepisane prawa, przekazywane ustnie, którem ślepo są posłuszni; nieposłuszeństwo nieraz bywa karane śmiercią. Zwyczajne poszczególnych szczepów są różne, lecz prawa dotyczące się kobiety w dziedzinie małżeństwa i dziedziczenia są niezmiennie.

Młody Kabyl widzi dziewczynę młodą i piękną — kobiety chodzą tam bez zasłon w przeciwieństwie do innych muzułmanek — wydaje mu się odpowiednią do roli robotnicy i matki. Zaczyna układy z obecnym jej właścicielem, ojcem, opiekunem czy bratem. Najważniejszą rzeczą jest cena. Przed wojną cena dziewczyny kabylińskiej wynosiła 70 do 500 franków.

Kupno zostało dokonane. Żona jest własnością męża, przedmiotem rozkoszy, użyteczności, dostarczycielką potomstwa. Mąż może ją odesłać do domu, kiedy tylko zechce; żona pozostaje w stanie odtrącenia tak długo, dopóki ewentualny kandydat na następcę nie zwróci mężowi ceny kupna, zwiększonej może nawet o odstępnę.

Żona Kabyli nie ma prawa żądać rozwodu nawet na wypadek ciężkiej zniewagi, za którą uchodzi np. takie mężowskie określenie w stosunku do żony: „Twój grzbiet podobny jest do grzbietu muła”. W innych krajach muzułmańskich żona ma prawo żądać na tej podstawie rozwodu. Żona Kabyli może być tylko przedmiotem, lecz nigdy podmiotem rozwodu.

Celem rodziny kabylińskiej patriarcalnej i przepojonej duchem rodzowym jest dostarczenie szczepowi wojowników, obrońców i przyszłych ojców rodzin. W tej myśli też jedynie synowie dziedziczą spadek po ojcu, kobiety pozbawione są prawa dziedziczenia.

Kabyliowie w ostateczności godzą się na częściowe reformy, mające na celu poprawienie losu kobiety, lecz przeprowadzenie ich w praktyce napotyka na wielkie trudności. W r. 1860 rady 145-ciu szczepów na ogólną sumę 160 zgodziły się w zasa-

dzie na przyznanie kobietom prawa żądania rozwodów i dziedziczenia czwartej części spadku. Lecz wobec braku jednomyślności odłożono wykonanie tej reformy.

Obyczaje kabylskie przekazywane są z pokolenia w pokolenie w sposób bezwzględny i tyrański. Tradycja jest królową krajów berberyjskich. Występować z nią otwarcie do walki to narazić się na ogólne powstanie. Zmiana, złagodzenia obyczajów może nastąpić tylko w drodze powolnej, cierplivej ewolucji.

Rozmaitości.

Precz z mężczyznami.

W Quebec w Kanadzie zawiązało się „Stowarzyszenie kobiet — atletów”, mające na celu zupełne wykluczenie mężczyzn z treningu kobiet atletek, oraz uniknięcie na przyszłość wyzyskiwania atletek przez managerów i nauczycieli męskich. Na zebraniu, na którym zawiązały się przedstawicielki wszystkich klubów sportowych Kanady, postanowiono, że od tej pory tylko kobiety mogą nadzorować trening i ćwiczenia wszystkich zawodowych kobiet sportowców. Kobiety lepiej potrafią ocenić do jakiego wysiłku inna kobieta jest zdolna i dlatego we wszystkich klubach nauczyciele mężczyźni zostaną zastąpieni przez kobiety.

Znalezienie miasta Buddy.

Indyjskiemu towarzystwu archeologicznemu udało się ustalić miejsce, na którym stało Kausambi, jedno z najważniejszych miast starych Indii, nad rzeką Jumma, koło Kosam. Miasteczka oddalonego o 30 mil od Allahad. Identyfikację Kausami zawdzięczają archeologowie odkryciu napisu na drzwiach ruin starej świątyni. Gautama Buddha spędził w Kausami swoje „dziewiąte osamotnienie” i w tym mieście w czasie życia proroka wyrzeźbiono pierwszy jego posąg z drzewa sandałowego.

Toaleta wieży Eiffel.

Wieża Eiffla która liczy sobie tylko 37 wiosen, wymaga jednak ciągłych zabiegów około swego, że tak powiemy, oblicza.

Skrobano ją, szcztokowano i malowano na świeżo siedem razy: w 1889, w 1892, 1899, 1907, 1917, 1924 i 1926 roku.

Robota nie mała: wymagała 40.000 dni roboczych i 80.000 kilogramów farby.

Kobiety bankierki.

W znanej swej powieści „Lewis i Irena” Paul Maraud opisuje dzieje dyrektorki banku. Zawód ten istnieje jednak nietylko w wyobraźni powieściopisarza. W Stanach Zjednoczonych „bankierki” są tak liczne, iż zorganizowały się nawet w związek.

Sekretarz Związku miss Bruere, oświadcza w sui generis manifeste wydanym przez zarząd związku, iż „kobiety są wybitnie uzdolnione do wykonywania profesji bankiera”.

Wierzmy chętnie.

Też zakład!

Studenci uniwersytetu w Cambridge pielęgnują tradycyny zwyczaj urządzania zakładów o to, kto najprędzej się ogoli, dobiegnie do mety, wypije kosh szampana etc. W tym roku ekscentryczność zakładów została pobita przez dziełnego studenta, który dokazał niezwykłej sztuki połknięcia maximum gotowanych na twardo jajek w minimum czasu. Bohater zakładu spożył więc kolejno 36 jaj w 15 minut, a po dziesięciominutowej przerwie — jeszcze 26 jaj. Zwycięzcę obnieśli studenci w tryumfie po aulach uniwersyteckich, a kilku profesorów wieszowało nawet wytrzymałości obiecującemu młodzianowi. Dodałmy iż procedura połknięcia jajek odbyła się z całym należytym przy uroczystości sportowej, ceremoniałem: z sędziami, chronometrami, kontrolerami i z fotografem, który uwiecznił ten historyczny moment.

Kraj tradycji.

— Oskarżony zjadł obiad, złożony z trzech dań! Wyznaczam mu karę 1 funta sterlinga lub miesiąc więzienia!

Takby mogła dziś jeszcze brzmieć sentencja wyroku na zasadzie istniejącego dotąd od czasu wojny, a nieuchylonego prawa w Anglii o restrykcjach konsumpcyjnych.

Nie jest to jedyny przykład prawa istniejącego, lecz niestosowanego. W Anglii bowiem nie ma kodeksu, lecz t. zw. Statute Book, zbiór praw, gdzie od wieków rejestruje się wszystkie wydane prawa. Od czasu doczasu parlament uchwała rewizję statutow i skreśla prawa przedawnione, ale pozostaje wciąż jeszcze spora liczba najdziwniejszych dekretów. Naprzykład: zakaz konsumowania publicznie cukierków w niedzielę (statut Karola II); rok więzienia za rzucanie czarów (statut Jerzego II); zakaz gry w kręgle, w piłkę dla marynarzy, rzemieślników, służby i chłopów, z wyjątkiem świąt Bożego Narodzenia (statut Henryka VIII) etc. etc.

Sen sędziego.

Czy sędziemu wolno się zdrzemnąć podczas prawy sądowej?

W Niemczech stwierdzony fakt drzemki sędziowskiej nie był dotychczas uważany za powód wystarczający do kasacji. Inowacją w tej dziedzinie wprowadził dopiero teraz pierwszy senat karny — Strafsenat — Rzeszy, który skomentował odnośny 338 artykuł ustawy o procedurze karnej w tym sensie, iż dowie-

dziony fakt zdrzemnięcia się sędziego podczas prawy sądowej wystarcza do rewizji procesu.

Dla adwokatów otwiera się wobec powyższej decyzji szerokie pole działania.

Sędziowie zaś będą się musieli mieć na baczności przed zakusami niecnego Morfeusza.

Pod znakiem odkrywców.

Zdawałoby się, że glob ziemski jest już nam zupełnie znany, że karjera odkrywcy, badacza nie ma już racji bytu.

Ostatnie lata i dzieje wypraw odkrywczych przeczą temu gruntownie. R. 1925/26 może być smiało nazwany epopeją wypraw po złote runo wiedzy. Zgórz 200 ekspedycji naukowych wyruszyło z rozmaitych punktów świata we wszystkich kierunkach, na północ, południe, ku zwrotnikowi... Oto misja anglo-amerykańska wyrusza w krótkie do Mezopotamii na poszukiwania... rajy ziemskiego, według podań biblijnych sytuowanego ongi w tej okolicy. Inna zaś ekspedycja, angielska, udaje się do Azji środkowej w celu przeszukania pustyni Gobi i odnalezienia przedhistorycznych jai dinozaurusa.

Półwysep Jukatan w Ameryce Środkowej, panama, Alaska, biegun północny etc. przyciągają ku sobie setki badaczy i odkrywców.

Rozpoczynami na nowo wiek odkryć. Nie w sensie geograficzno-politycznym, lecz geo-poznawczym. Zbadaliśmy rozmiary naszego globu — usiłujemy obecnie poznać jego historję, genezę i przyszłość.

Pierwsza pomorska wystawa kóz, drobiu, królików i gołębi.

W pierwszej połowie grudnia br. projektowana jest w Toruniu pierwsza pomorska wystawa drobnego inwentarza.

Aby hodowcy przygotowywać mogli z awczasu ekspozycje na wystawę, podajemy powyższe do wiadomości z nadmienieniem, że bliższych szczegółów udzieli Wydział Hodowli Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, ul. Sienkiewicza 40.

Prospekt wystawy będzie wystawcom we właściwym czasie podany do wiadomości.

POMORSKA IZBA ROLNICZA.

Obwieszczenie.

Wszystkim płatnikom podatku dochodowego do wiadomości, iż od wykazanego w zeznaniu dochodu należy się dla komuny 4 proc. i należy I półowie do 15 maja b. r. w tut. Kasie miejskiej wpłacić.

MAGISTRAT Urząd podatkowy.

Dot. poboru rocznika 1905.

Na podstawie art. 33 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dz. U. R. P. Nr. 61, 24), zgodnie z rozp. p. Wojewody Pomorskiego, odbędzie się w powiecie świeckim pobór rocznika 1905 i to:

- a) w Nowem (hotel Konkordja) w dniach 31. 5. i 1. 6. br.
- b) w Osiu (Hotel p. Smeji) w dniach 4. 6. i 5. 6. br.
- c) w Swieciu (Dom Polski) w dniach 7, 8, 9, 10, 11 i 12. 6. br.
- d) dodatkowy pobór w siedzibie P. K. U. w Grudziądzu, ul. Kwiatowa Nr. 6, dnia 16. 6. br.

Do poboru stawia się:

- a) wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1905
- b) mężczyźni rocznika 1904 i 1903, którzy przy zeszlórocznym przeglądzie uznani zostali przez Komisję Poborową (lub później przez Komisję dodatkową) za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (K. B.), oraz stawić się winni ci, którzy w drodze superrewizji zwolnieni, wzgl. urlopowani zostali z wojska jako czasowo niezdolni (Kat. B.)
- c) mężczyźni rocznika 1906, 1907, 1908, którzy wnieśli do P. K. U. odpowiednie podanie o przyjęcie do służby ochotniczej.

Wymienieni pod a) i b) (rocznik 1905 i czasowo niezdolni z rocznika 1904 i 1903 (Kat. B.) mają obowiązek stawiania do poboru z tą gminą, w której zapisani są do spisu poborowych. Przeprowadzenie się w międzyczasie do innej gminy wzgl. powiatu, nie zmienia tego obowiązku.

Termin, miejsce i kolejność stawiania gmin wyjaśnia niżej podany rozkład poboru.

Nadmieniamy jeszcze, że do poboru (przeglądu) nie mają obowiązku stawać ci mężczyźni (poborowi), którzy jako jedyni żywicieli wzgl. odziedziczający gospodarstwo, lub jako uczęszczający do szkół

Rekord ekspansji.

Gdzie? W Ameryce...

Rekord ten pobiła (nawet na Amerykę) Fox-City w stanie Wyoming, miasto, położone nad brzegiem rzeki Snake. Albowiem... słuchajcie! Od godziny 6 rano do 5 wieczór, pamiętnego wtorku, ludność Fox City wzrosła z zera do 1.104 mieszkańców!

Rekord „boomu”, jak mówią amerykańanie. Ale... cała ta fala ludzka przybyła z Hollywood dla odegrania scenariusza... filmowego w zbudowanej specjalnie ku temu celowi Fox-City.

Fox City będzie z woli wszechmocnego reżysera Fox Film C-y żyło dwa miesiące. Tymczasem zaś Fox City ma mera, pastora i oczywiście!... urząd stanu cywilnego w celu rejestrowania małżeństw i rozwodów.

**OGŁASZAJCIE W
GAZECIE NOWSKIEJ.**

średnich wzgl. słuchacze zakładów wyższych, uzyskali z art. 53, 57 ust. wojskowej, już raz odroczenie. Jedynie winni oni wnieść w terminie do 20 czerwca do właściwego Starostwa (gdzie figurują w liście poborowej) ponowny wniosek, w celu uzyskania dalszego odroczenia. Do wniosku winni dołączyć dowody, stwierdzające fakt, że warunki, dla których uzyskali odroczenie, trwają nadal, wzgl. przedłożyć odnośne zaświadczenie Dyrekcji szkoły średniej lub Rektoratu uniwersytetu.

Podania o odroczenie poborowych z rocznika 1905 winne być wniesione do Starostwa w terminie do 15 maja br., a najpóźniej takie podanie przedłożyć należy Komisji Poborowej w dniu przeglądu. W każdym razie zaleca się, ze względu na konieczność należytego skompletowania wniosku jak najwcześniejsze wnoszenie podań, (najpóźniej 14 dni przed poborem), ażeby dać możność Starostwu do spowodowania uzupełnienia ewtl. braków. Wnioski bowiem przedstawione Komisji Poborowej bez wszystkich wymaganych dokumentów wzgl. dowodów, uwzględnione być nie mogą, a prawo do powtórnego przedłożenia wniosku po poborze, nie przysługuje.

Rozkład gmin i obszarów dworskich jest następujący:

W dniu 31. V. br. do Nowego (Hotel Konkordja) o godzinie 8-mej

stawia się poborowi z następujących gmin i Obsz. Dw. według kolejności niżej podanej.

Nowe-miasto i obsz. Dw., Rulowo, Warlubie gm. i Obsz. Dw., Mały Komorsk, Wielki Komorsk gb. ws., Wielki Komorsk kt. wieś, Bzowo, Buśnia.

Nowe, w dniu 1 VI 26 o godz. 8-mej

Dragasz, Krusze, Kurzejewo, Maławy, Osiek, Piędomorgów, Tryl, Udzierz gm. i Obsz. Dw., Wielkie Zajączkowo, Zajączkowo, Małe Zajączkowo, Zabudownia Zawada, Bąkowo, Fletnowo, Kończyce, Mały Lubień, Wielki Lubień, Mieliwo, Morgi, Osiny, Pastwisko, Płochocin, Płochocinek, Rychława, Twardagóra, Zdroje p. Nowe, Nowy Tryl, Piaski.

Stawia się pozatem wszyscy ci poborowi, którzy dla ważnych powodów w dniach im oznaczonych stanąć nie mogą.

Grudziądz, ul. Kwiatowa nr. 6. Powt. Komenda Uzupełnień w dniu 16. VI. 26 r. o godz. 8-mej.

Stawia się wszyscy ci poborowi, którzy wysłani zostali na ekspertyzę (obserwację) szpitalną, oraz ci którzy w poprzednich dniach stanąć nie mogli.

Swiecie, dnia 19 kwietnia 1926 r.

STAROSTA.

Do wiadomości i zastosowania się.

BURMISTRZ.

Szan. Publiczności miasta i okolicy do łask wiadomości, iż z dniem 1-go maja objąłem przy ul. Grudziądzkiej 5

Piekarnie

p. Bienkowskiego.

Dostarczać będę tylko pierwszorzędnym towar i zapewniam mojej Szan. Klienteli skora i rzetelną obsługę.

Leon Kurland, mistrz piekarski.

Dem geehrten Publikum von Nowe u. Umgegend zur gefl. Kenntnis. dass ich die

Bäckerei

des Herrn Bienkowski, ul. Grudziądzka 5 am 1. Mai übernommen habe.

Lieferung nur guter Ware und reelle Bedienung sichere ich meinen werten Kunden zu.

Leon Kurland, Bäckermeister.

Kolejka Twardagóra — Nowe.

Rozkład jazdy ważny od 15 maja 1926 r.

Odjazd: Nowe 4³⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 16⁴⁵, 18¹⁰.

Odjazd: Twardagóra 6⁰⁰, 11¹⁰, 12⁴⁵, 17³⁰, 18⁴⁰.

Kolejka Twardagóra — Nowe.

Fahrplan gültig vom 15. Mai 1926.

Ab Nowe 4³⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 16⁴⁵, 18¹⁰.

Ab Twardagóra 6⁰⁰, 11¹⁰, 12⁴⁵, 17³⁰, 18⁴⁰.

Kierownictwo Ruchu.

Poszukuję od zaraz

**3 uczni i
3 robotnice**

A. Frankowski

właśc. fabryki mebli wiklinowych i trzeininowych.

Papier

do pisania poleca

W. Wesolowski.

Pokój

eleg. umebł. od zaraz do wynajęcia, bez lub z stancją. Także przyjmie się kilku panów na stołowanie. Zgl. do ekap. Gaz. Nowskiej.

Wykazy

młodościanych

poleca

W. Wesolowski.